

Szydlik, Wincenty

Rola towarzystwa społeczno-kulturalnego w upowszechnianiu treści regionalnych wśród dzieci i młodzieży

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 5, 42-48

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROLA TOWARZYSTWA SPOŁECZNO-KULTURALNEGO W UPOWSZECHNIANIU TREŚCI REGIONALNYCH WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY

Treść tego artykułu koncentruje się — jak można wywnioskować z tytułu — wokół pytania: czy i w jakim stopniu towarzystwo społeczno-kulturalne upowszechnia treści regionalne wśród dzieci i młodzieży. I to zarówno w czasie ich pobytu w szkole, jak i w późniejszym ich życiu po opuszczeniu murów szkoły.

Jak dotąd uchodzi niemal za pewnik obiegowe twierdzenie, że każde zamierzone oddziaływanie na ucznia wywiera skuteczny wpływ na jego osobowość, na formowanie pozytywnych postaw. Twierdzenie takie wywodzi się z intuicji, z myślenia, które podpowiada nam, że młodzież poddawana pewnym oddziaływanom czerpie z nich coś pozytywnego dla siebie.

W istocie rzeczy to obiegowe twierdzenie domaga się weryfikacji naukowej na podstawie analizy rzeczywistości, na gruncie konfrontacji rozlicznych i przeróżnych czynników osobowych i społecznych, wielorakich aspektów socjologicznych, psychologicznych i pedagogicznych. Dopiero szerokie badania empiryczne, wnikliwa obserwacja faktów i ich współzależności, mogą nam udzielić pełnej, naukowo walentnej odpowiedzi na pytanie, czy to powszechnie akceptowane twierdzenie jest istotnie aksjomatem niewzruszalnym.

Nasz sceptycyzm w tym względzie jest tu szczególnie uzasadniony, ponieważ w literaturze i praktyce pedagogicznej obserwujemy często inklinację do postawy "optymistycznej", gdy pewne z góry założone postulaty, ideały pedagogiczne, przyjmowane są za rzeczywistość. Truizmem będzie przypomnienie, że taka postawa, wypływająca z wiary w człowieka, nie musi pokrywać się ze stanowiskiem naukowym, które odrzuca wszelkie twierdzenia a priori, a programowo afirmuje postawę krytyczną.

Jest to zasadniczy взгляд wyjaśniający sens i znaczenie prowadzenia przez Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe badań nad upowszechnianiem treści regionalnych wśród dzieci i młodzieży prezentowanych w tym Zeszytcie.

Przedmiotem moich rozważań jest rola Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Tłuszczańskiej w upowszechnianiu treści regionalnych wśród dzieci Szkoły Podstawowej w Tłuszczu i młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w tym mieście, w którym jestem nauczycielem historii i przedmiotów uzupełniających (przedmioty uzupełniające to: pedagogika, psychologia i logika). Tak określony przedmiot badań wymaga skoncentrowania się przede wszystkim na takich zagadnieniach, jak:

- rola muzeum,
- działalność poszczególnych sekcji Towarzystwa,
- upowszechnianie pieśni regionalnej,
- oddziaływanie ekspozycji stałych, wystaw okresowych i innych.

Wysunięcie tych zagadnień staje się konieczne dla ukazania specyfiki działalności Towarzystwa.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tłuszcząskiej powstało w 1983 roku i za swój zasadniczy cel postawiło krzewienie znajomości historii Tłuszcza i okolic w społeczeństwie. Zakres jego działalności obejmuje: a) gromadzenie, konserwowanie i przechowywanie zbiorów eksponatów pochodzących z tego terenu; b) organizowanie ekspozycji stałych i wystaw okolicznościowych; c) organizowanie lekcji historii w muzeum; d) akcje odczytową mającą na celu upowszechnianie wiedzy historycznej i inne. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tłuszcząskiej (TPZT) składa się z członków zwyczajnych i wspierających. Naczelną władzą TPZT jest walne zebranie, które wybiera Zarząd Towarzystwa, kierujący całokształtem prac i pozostałe organa kolegialne. Podstawową działalność Towarzystwo prowadzi w sekcjach. Członkiem danej sekcji może być każdy chętny, jeśli odpowiadają mu zainteresowania sekcji. W ten sposób umożliwiono udział w pracach TPZT wszystkim miłośnikom historii.

Ważną rolę w upowszechnianiu treści regionalnych odgrywa muzeum zorganizowane przez TPZT. Gromadzi ono, przechowuje i uprząstępnia dzieciom i młodzieży (i nie tylko) dorobek kultury materialnej i duchowej ludu żyjącego i pracującego w Tłuszczu i jego okolicy. Tym samym podnosi ich wiedzę o dziejach tej ziemi. Ekspozycje muzealne oddziałują na wyobraźnię, często kształcą smak estetyczny i zmysł artystyczny. W muzeum tłuszczańskim zgromadzono wszelkiego rodzaju narzędzia pracy, z pomocą których człowiek wykonywał różne czynności niezbędne do utrzymania się przy życiu. W oczy rzucają się narzędzia do uprawy roli, takie jak: prymitywne motyki, radła, sochy, pługi, brony. A także różnorakie bardziej skomplikowane narzędzia, pochodzące w okresie Polski międzywojennej. Spotkać tu można również wszelkie narzędzia rzemieślnicze i warsztaty pracy, poczynając od najprymitywniejszych, a kończąc na złożonych — z czasów nam współczesnych.

Innego rodzaju eksponatami są makiety i modele ukazujące architekturę drewnianą, jak np. budynki mieszkalne (ich ewolucja), gospodarcze, świątynie, a nawet fragmenty zabudowy części wsi. Zgromadzono tu także wytwory pracy ludzkiej: naczynia, ubiory, różne przedmioty codziennego użytku, wystroje wnętrz i ozdoby stroju. Sporo miejsca zajmują eksponaty ikonograficzne, a więc różnego rodzaju ryciny, obrazy wykonane w wielu technikach. Ułatwiają one poznawanie takich zagadnień, jak studia nad malarstwem, sposobami wyobrażania plastycznego i innymi.

Dużą rolę w muzeum TPZT odgrywają te przedmioty, które dają dzieciom i młodzieży wiedzę o języku. Chodzi tu o nazwy przedmiotów, miejscowości, osób, zawodów. A również chodzi o pewne formy gramatyczne i odmiany gwarowe języka.

Muzeum jako całość i poszczególne eksponaty z osobna stanowią *sui generis* wysokiej i unikalnej klasy środki dydaktyczne, które wykorzystują w swej pracy dydaktycznej z dziećmi i młodzieżą. Ranga tego typu środków dydaktycznych w nauczaniu historii regionalnej jest ogromna. Obok funkcji emocjonalno-motywacyjnej pełnią one zadania poznawczo-kształcące; jako jeden z elementów wykształcenia ogólnego. Bowiem historia regionalna jest częścią składową historii ogólnej. Przed pójściem do muzeum wyposażam swoich uczniów w tzw. wiedzę ogólną o regionie, która stanowi podstawę organizacyjną nowych wiadomości, które uczniowie zdobędą podczas pobytu w muzeum. Wiadomości zdobyte w szkole — według mojego założenia — nie są więc po to, aby mogły być reprodukowane, lecz po to, aby ułatwiały zdobywanie wiadomości, które uczeń otrzyma z innych źródeł.

Wykorzystując w swojej pracy szkolnej — obok publikacji dotyczących historii naszego regionu, w tym także obok literatury pięknej i popularnonaukowej — także zbiory miejscowego muzeum wdrażam uczniów do samodzielnych poszukiwań (branie wywiadów od starszych członków rodziny i inne formy). Uczniowie często spotykają się z różną

interpretacją faktów historycznych, z różnymi sposobami ich wyjaśniania. I przekonują się, że nie wszystkie informacje, które do tej pory zdobyli, są jednakowo uzasadnione. Dzięki temu dzieci i młodzież są w stanie zająć krytyczne stanowisko wobec książkowych czy publicystycznych wizji przeszłości. Moje dotychczasowe doświadczenia, a także analiza literatury związanej z metodyką nauczania historii oraz obserwacje poczynione w czasie hospitacji lekcji potwierdzają, że podstawą wiedzy uczniów jest słowny przekaz nauczyciela oraz podręcznik. Natomiast w zbyt skromnym zakresie wykorzystywana jest wiedza, jakiej mogą dostarczyć źródła historyczne zgromadzone w muzeum. Mogą one odegrać istotną rolę w pierwszym zetknięciu ucznia z nowym dla niego materiałem dotyczącym historii regionalnej. Oczekiwaniami uczniów jest — jak zauważyłem — by problematyka lekcyjna przedstawiana była w sposób interesujący, co wyraża także tendencja do poznawania historii opartej na żywych przykładach. A tych mogą dostarczyć eksponaty muzealne i inne formy działalności towarzystw kulturalnych.

Chcę jednak ostrzec szczególnie niedoświadczonych nauczycieli, że praca z eksponatem muzealnym nie należy do spraw łatwych. Dla nauczyciela-regionalisty ślady przeszłości zgromadzone w muzeum regionalnym są źródłem historycznym niejednokrotnie bardzo cennym. Korzystanie z wiedzy, które zawiera, nastęrcza jednak sporo trudności, bowiem jest to często źródło bardzo subiektywne, czasami wręcz stronnicze. Aby nie dać się zwieść autorowi (wytwórcy), nauczyciel musi uruchomić całą swoją wiedzę i wszystkie umiejętności metodologiczne i musi pamiętać, że uczniowi brakuje jednego i drugiego. Uczeń nie może ustosunkować się do źródła w sposób krytyczny, łatwo ulega jego sugestii. Dlatego do przeprowadzenia lekcji w muzeum zawsze dobrze się przygotowuję.

Rozpaczynam od dokładnego zwiedzenia muzeum (sam, bez uczniów) i nawiązania kontaktów z jego opiekunem — Józefem Kuleszą, założycielem i twórcą tej placówki. Pan Kulesza, urodzony w 1904 roku, sam jest świadkiem historii XX wieku.

Następnie przeprowadziłem kilka lekcji z historii regionalnej w tej placówce. Pierwsze lekcje w muzeum, prowadzone z uczniami liceum ogólnokształcącego, nie przyniosły spodziewanych efektów, z wyjątkiem rozbudzenia zainteresowań historią naszego regionu. Zmusiło mnie to do zastanowienia się nad przyczynami. Stwierdziłem, że popełniłem szereg istotnych błędów w czasie zwiedzania. Doszedłem do wniosku, że nie należy zwiedzać całej ekspozycji na danej lekcji. Zwiedzanie musi być ukierunkowane. Należy dokonywać porównań poszczególnych epok. Np. należy zwracać uwagę uczniów na warunki pracy i zamieszkania w poszczególnych okresach historycznych przez porównywanie narzędzi pracy, np. brony i motyki drewnianej z motyką i broną metalową; żarna kamiennie do mielenia zboża a dzisiejszy sposób mielenia; koszenie zboża sierpem, kosą a snopowiązałką itp. Obserwacje ekspozycji ukierunkowane jeszcze przed pójściem do muzeum na takie zagadnienia, jak: warunki mieszkaniowe i narzędzia pracy. W ten sposób dokonano niezbędnej selekcji zgromadzonych w muzeum eksponatów. Pod koniec lekcji sformułowano temat pracy domowej w brzmieniu: Na czym polegał postęp w życiu człowieka?

Po rozmowie z uczniami na następnych lekcjach i sprawdzeniu pracy domowej stwierdzono, że uczniowie przed pójściem do muzeum dysponowali już pewnym zasobem wiedzy i wyobrażeń, lekcja natomiast doprowadziła ich do pewnej aktywności intelektualnej. Poprzez bezpośredni kontakt z eksponatami z minionych czasów młodzież łatwiej przyswaja sobie dany temat; poza tym zapoznaje się z wytworami naszych przodków.

Przy realizacji treści historii regionalnej, do której brak podręczników i opracowań monograficznych, a istnieją jedynie niewielkie prace publicystyczne, kontakt z towarzystwem kulturalnym jest niemal konieczny. Młodzież ceni sobie lekcje w warunkach najbardziej sprzyjających percepcji określonych treści regionalnych. Muzeum to miejsce

spotkania z minioną epoką. Kontakt ten nie może przejawiać się tylko w organizowaniu lekcji w muzeum, ale także w korzystaniu z innych jego zbiorów, takich jak książki, mapy, ze zbiorów ikonograficznych, czasopism, filmów dokumentalnych itp. Tylko wtedy uczniowie będą mieli pełny obraz naszej przeszłości — wówczas łatwiej będzie im zrozumieć terażniejszość.

W muzeum uczeń dochodzi do przekonania, że zgromadzone tu eksponaty to świadectwa z otoczenia najbliższego, z którymi często styka się na co dzień, które towarzyszą jego życiu, życiu jego środowiska społecznego i geograficznego, a których do tej pory nie dostrzegał. Nauczyciel winien dążyć do tego, aby historia regionalna stała się usystematyzowanym zespołem informacji o faktach i zjawiskach dziejowych danego regionu, obrazujących przeszłość kulturową, cywilizacyjną danej wsi, danego miasteczka. W tym dziele przychodzą mu z pomocą towarzystwa społeczno-kulturalne. One to sprawiają, że wśród uczniów, na których oddziałują, zainteresowanie historią regionalną dominuje nad innymi treściami. Podczas kilku lekcji z historii regionalnej przeprowadzonych w muzeum można osiągnąć podstawowy cel, jakim jest wprowadzenie dzieci i młodzieży do pojmowania "natury" historii, jej istoty i specyfiki jako dyscypliny wiedzy opowiadającej o przeszłości. Pociąga to jednak za sobą — podczas tych lekcji — konieczność analizowania i interpretowania przez uczniów pod kierunkiem nauczyciela i przy pomocy pracowników muzeum dostępnych dokumentów i innych znajdujących się tam świadectw historycznych, aby dokonać rekonstrukcji tego, co naprawdę wydarzyło się w różnych okresach przeszłości. Dzięki temu uzyskują oni pewne doświadczenia w zakresie różnorodnych możliwości podejścia do przeszłości w procesie dydaktycznym, realizowanym w muzeum i podsumowywanym w klasie. Można to osiągnąć przez wszechstronne analizowanie danego okresu historycznego, przez śledzenie jednego tematu w czasie, przez dociekanie historycznych źródeł różnych przejawów współczesności, czy też przez identyfikowanie widocznych pamiątek przeszłości w historycznym otoczeniu ucznia. Owo ukazanie istoty historii regionalnej jako realnej opowieści o przeszłości pociągnie za sobą przekonanie uczniów, że historia regionalna jest użyteczną i mogącą odegrać ważną rolę w ogólnym wykształceniu i życiu każdego człowieka. Pomoże to także rozwijać zdolności i umiejętności analityczne uczniów.

W muzeum regionalnym młodzież dostrzega, że historia tu zgromadzona dotyczy jej przodków, a zwłaszcza tego, co zrobili i powiedzieli w przeszłości. Lepiej przyswoi sobie dane zjawiska czy proces dziejowy, jeżeli spojrzy przez pryzmat przeszłości ziemi, którą zna na co dzień. Lekcja w muzeum regionalnym przynosi ważne wartości wychowawcze. Materiały muzealne wizualnie przemawiają do dzieci i młodzieży, mówią same za siebie i potrafią więcej przemówić do wyobraźni uczniów, wzbogacić ich zasób informacji, aniżeli nawet najbarwniejsze opowiadanie nauczyciela czy praca z podręcznikiem. Gdy mowa o życiu gospodarczym, dorobku kultury w przeszłości, doskonałymi środkami dydaktycznymi staną się narzędzia pracy, wytwory rzemieślnicze, stare dokumenty pisane, obrazy, rzeźby czy różne rodzaje ubioru. W tym konkretnym przypadku odpowiednie treści opisowe zostaną spotęgowane konkretnymi realiami danej epoki historycznej najbliższego otoczenia. Realiów tych nie zastąpi reprodukcja czy schemat, które stanowią zastępcze środki dydaktyczne.

Elementy historii regionalnej w życiu dzieci i młodzieży to nie tylko problematyka związana bezpośrednio z procesem dydaktycznym na lekcjach historii. Elementy regionalizmu to także cenne składniki wychowania. Nauczyciel historii we współdziałaniu z towarzystwem społeczno-kulturalnym powinien stanąć na wysokości zadania i nie zaprzepaścić żadnych szans, by rozbudzić w swych wychowankach nie tylko zamiłowanie do przeszłości, ale wzbudzić uczucie patriotyzmu, miłości do swojej "małej Ojczyzny",

rozmiłować dzieci i młodzież w odpowiedzialności za relikty przeszłości, by je przechowywać dla przyszłych pokoleń. Tematyka regionalna wykazuje duże wartości wychowawcze. Nie znaczy to wcale, że powinna być wyobcowana z ogólnego procesu dziejowego, lecz winna stanowić jedno z ogniw w wielkim procesie dziejowym, być fragmentem większej całości wydarzeń. Treści regionalne stanowić mogą ilustrację zjawisk historycznych jako pewnej prawidłowości rozwoju dziejowego, podstawy pewnych sformułowań, chociaż niekiedy tematyka regionalna wykracza poza dany teren.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że właściwe wykorzystywanie treści regionalnych w toku lekcji w muzeum zorganizowanym przez towarzystwo społeczno-kulturalne przyczynia się zarówno do urozmaicenia procesu nauczania i uczenia się historii, jak i do ukształtowania u uczniów pełniejszego obrazu czasów minionych oraz umiejętności krytycznego traktowania różnych źródeł informacji. W tym względzie jednak tak nauczyciel, jak i uczeń, potrzebują pomocy od towarzystw społeczno-kulturalnych, które powinny im dostarczyć odpowiednich eksponatów — źródeł historycznych.

* * *

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tłuszczańskiej swoją dydaktyczną i wychowawczą funkcję na płaszczyźnie upowszechniania treści historii regionalnej realizuje także poprzez tworzenie sekcji specjalistycznych, w których dzieci i młodzież mogą uzewnętrzniać swoje subiektywne zainteresowania. W sekcji plastycznej uczniowie wykonują prace z zakresu malarstwa i rzeźby. Ukazują one sceny z życia codziennego ludności miasta i wsi, z którą stykają się na co dzień, z którą związani są uczuciowo. Podobną tematyką zajmuje się sekcja literacka. Członkowie TPZT rozmawiając z uczniami podczas spotkań uświadamiają im konieczność uchronienia wielu pamiątek przeszłości, które znajdują się w ich domach czy gospodarstwach, od bezpowrotnego zniszczenia, wskazują na potrzebę udostępnienia eksponatów szerszemu ogółowi. Pamiątki takie znajdowały się w wielu domach uczniów z terenu miasta i gminy Tłuszcz. Uczniowie, niekiedy rodzice, przynosili do muzeum dokumenty pisane, naczynia, narzędzia pracy, często dla nich już bezużyteczne — a często też drogie ich sercu, bo związane z życiem ich bliskich, których pamiętali, których kochali, a którzy już dziś nie żyją. Było to dowodem zrozumienia roli, jaką te eksponaty mogą odegrać w placówce towarzystwa. Uczniowie często podczas lekcji w muzeum wskazywali z dumą eksponaty, które sami, bądź ich rodzice, przynieśli. Uczniowie brali udział nie tylko w gromadzeniu pamiątek, ale i ich konserwowaniu, segregowaniu i opisywaniu. Uczono się przy tym historii dotykając jej materialnej pozostałości.

Nie należy sądzić, że TPZT w Tłuszczu służy pomocą jedynie nauczycielom historii. Pomaga także nauczycielom innych przedmiotów — a więc polonistom, plastykom, fizykom. A zwłaszcza wychowawcom klasowym w realizacji programu wychowawczego z okazji rocznic i świąt państwowych oraz rocznic i świąt regionalnych — np. obchodów dnia miejscowości.

Ważnym czynnikiem oddziaływania na dzieci i młodzież w przybliżeniu im treści regionalnych jest organizowane corocznie przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tłuszczańskiej Święto Pieśni Ludowej. Jednym z przejawów działalności ludu zamieszkującego Tłuszcz i okolice była pieśń ludowa, której treści w okresie walk o niepodległość wyrażały zarówno dążenia do wolności politycznej, jak i równości społecznej. Pieśń w dziejach naszych przodków odgrywała szczególną rolę w sytuacjach, kiedy istniała silna potrzeba zintegrowania określonej grupy ludzi, skonsolidowania ich wokół określonych wartości.

Znane jest silne oddziaływanie na emocje hymnów, pieśni patriotycznych czy religijnych w ważnych momentach (przykłady: "Bogurodzica", "Jeszcze Polska...", "Boże coś Polskę..." i inne). Muzyka jest jednym z przejawów działalności człowieka — wiemy o tym z psychologii — pieśń od najdawniejszych czasów towarzyszyła człowiekowi w jego codziennym trudzie, lud śpiewał o swojej doli i niedoli, jak np. w znanej pieśni "Bandoska". Uczniowie słuchając pieśni regionalnych wykonywanych przez starszych ludzi zrzeszonych w amatorskich zespołach śpiewających przekonują się, że pieśń stanowi jeden z istotnych czynników oddziaływania emocjonalnego na ludzi. Powoduje radość, a niekiedy smutek, żal, a nawet wyciska łzy. Dzieje się tak dzięki specyficznemu spłotowi warstwy słownej i muzycznej. Treść słowną stanowi wyrażona w niej główna myśl utworu. Na treść muzyczną składają się między innymi takie elementy, jak melodia, rytm, harmonia, dynamika i tempo utworu. Wymienione środki wyrazu artystycznego posiadają ogromną siłę oddziaływania, poruszają bowiem i sferę emocjonalną i intelekt słuchaczy rozmówanych w historii regionalnej. Kultuwując pieśń towarzystwa społeczno-kulturalne propagują zawarte w niej treści regionalne. Bowiem dzieje naszego społeczeństwa zawarte są nie tylko w dokumentach, wytworach kultury materialnej i duchowej, które z takim pietyzmem przechowywane są w muzeum tłuszczańskim. Wiele informacji zawierają przekazy tradycji kulturalnych wyrażone w utworach artystycznych — muzycznych i poetyckich, w formie pieśni, przysłów, legend i przypowieści. Do najważniejszych przejawów tradycji kulturalnych należy zaliczyć pieśń, szczególnie tę anonimową, przekazywaną z ust do ust, z pokolenia na pokolenie.

Towarzystwa społeczno-kulturalne uświadamiają uczniom tę prawdę, że pieśni ludowe wyrażają ducha ich twórców (czyli ludu), są odzwierciedleniem ich dążeń i pragnień, blaskiem i cieniem ich życia. Stanowią przy tym swoistą kronikę dziejów, historię życia mieszkańców danego regionu. W bogatym repertuarze pieśni ludowych zawarto historię ludu polskiego (śpiewane są tu pieśni także z innych regionów). W historii Mazowsza, Kurpi i Podlasia jakże wiele było dramatycznych momentów (powstanie listopadowe, powstanie styczniowe, wrzesień 1939, okupacja niemiecka), w których rozpałał się płomień spontanicznego i masowego zrywu narodowo-wyzwoleńczego. W tych momentach zawsze towarzyszyła ludziom pieśń buntownicza, patriotyczna i refleksyjna. Ona pchała ludzi do walki. Pieśń towarzyszyła uroczystościom kościelnym i rodzinnym. Inaczej śpiewano po skończonej ciężkiej pracy, a inaczej podczas zaręczyn czy wesela. Pieśń była zawsze najwierniejszą towarzyszką ich codziennego życia. Poprzez treść zawartą w pieśni danego regionu dzieci i młodzież poznają to, czym żyli, czym się smucili, czym się cieszyli nasi przodkowie.

Na lekcjach historii (wychowania muzycznego) poprzedzających udział uczniów w Świącie Pieśni Ludowej organizowanym przez Towarzystwo należy omówić rodowód naszej pieśni ludowej, który sięga czasów odległych. Jego źródeł trzeba doszukiwać się w rocznym cyklu zajęć rolnika. Na szczególną uwagę zasługują pieśni tworzone w czasach narodowej niewoli, ucisku pańszczyźnianego, wyrażające skargę na ciężki los, sprzeciw wobec wyzysku i przemocy. Wyrazem skargi, a zarazem odruchem buntu uciskanych, jest jedna z najstarszych polskich pieśni — chętnie śpiewana przez lud, śpiewana także w Tłuszczu — opiewająca los żołnierza pochodzącego z ludu. Mowa tu o ludowej pieśni żołnierskiej pod tytułem "Idzie żołnierz borem, lasem". Treść utworu wyraża beznadziejną sytuację żołnierza, który maszeruje obszarpany, w podziurawionych butach, głodny. Nie może równać się z panami, chociaż ich sprawie służy. Pieśń ludowa, pieśń regionalna jest kapitalnym uzupełnieniem treści regionalnych, zdobywanych przez dzieci i młodzież na lekcjach historii w szkole i w muzeum. Jest potwierdzeniem, a niejednokrotnie rozwinieniem, posiadanej już wiedzy o regionie.

Podsumowując rozważania na temat roli pieśni ludowej w nauczaniu historii regionalnej, należy stwierdzić, że szczególną rolę w jej kultywowaniu i upowszechnianiu odgrywają towarzystwa społeczno-kulturalne. W tym konkretnym przypadku Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tuszkańskiej.

Odwołując się do wyników współpracy naszej szkoły z towarzystwem społeczno-kulturalnym można stwierdzić, że korzystając ze zbioru eksponatów w muzeum regionalnym, uczestnicząc w różnych formach działalności towarzystwa, wykorzystujemy interesujący nas środek dydaktyczny jako ważne źródło wiedzy o regionie. W procesie nauczania i uczenia się historii regionalnej towarzystwo społeczno-regionalne może pełnić różne funkcje. Na przykład, funkcję informacyjną, polegającą na poszerzaniu zakresu wiadomości uczniów poprzez dostarczenie interesujących pomocy naukowych, ułatwiających bliższe poznanie procesu historycznego. Spełniają także funkcję kształcącą, stwarzającą warunki do właściwego rozumienia treści regionalnych poprzez wyjaśnianie terminów i pojęć. Funkcja samokształceniowa przejawia się w tym, że obcowanie z zabytkami przeszłości stwarza różnorodne sytuacje poznawcze, takie jak gromadzenie faktów i krytyczną ich ocenę, dochodzenie do uogólnień i wniosków, konfrontacja zebranych informacji z innymi źródłami wiedzy. Kształtowanie postaw — wskazuje na funkcję wychowawczą działalności towarzystw. Obrazy z przeszłości, zawarte w eksponatach muzealnych, ukazują, jaki wysiłek, oddanie i poświęcenie naszych przodków składały się na nasze dzisiejsze osiągnięcia cywilizacyjne. Dynamiczny obraz przeszłości przedstawiony z ekspresją w formie pieśni czy w formie ikonograficznej, porusza wyobraźnię, wiąże uczuciowo z przeszłością regionu. Rozbudza ciekawość ucznia.